

## Tym razem zabrakło szczęścia



zaczęły zwalniać i zatrzymać się - ostatnie w ciągu na światłach awaryjnych stanęło re-nault magnum z naczepą, którego szoferem był 39-letni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego. Po chwili w tył naczepy z impetem wjechało re-nault kango. Po powiedziec, co było bezpośrednią przyczyną takiego zachowania, pojawiają się różne spekulacje - rozwija się m.in. wątek związany ze stanem zdrowia 46-lątka - mógł zasłabnąć. Dokładnym ustaleniem przyczyn zajmuje się policja pod nadzorem prokuratury.

Zniszczenia re-nault kango były potworne, jego kierowca nie miał szans na przeżycie.

Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin, policja zorganizowała objazd przez Szklarki.

Miniony tydzień był wyjątkowo niebezpieczny na drogach powiatu ostrzeszowskiego. Ilość zdarzeń zatrzaża, na szczęście zdecydowana większość z nich nie skończyła się tragicznie. Poza jednym, w którym kierowca zapłacił najwyższą cenę - w czwartek

(22 listopada) w Niedźwiedziu zginął 46-letni mieszkaniec Antonina.

Wszystko rozegrało się przed godz. 17.00 na prostym odcinku drogi nr 11. Na pasie w kierunku Ostrzeszowa w pewnym momencie pojawiło się jakieś utrudnienie w ruchu. Samochody

## Czołowe w Siekierzynie



Jakiś czas na drodze z Grabowa do Doruchowa było spokojnie. Tą dobrą passę przerwał jednak poważne zdarzenie - w poniedziałkowe popołudnie, ok. 15.00 na tzw. „czoło” poszedł ford fiesta z re-nault laguną. Pierwsze

z aut zarejestrowane było u nas, drugie w powiecie kępińskim.

Dwie poszkodowane osoby zabrano do szpitala. Policja ustaliła przyczynę wypadku.



## Kraksa na Leśnej i w Siedlikowie



ul. Leśna

W środę (21.11), ok. godz. 6.30, 49-letni mieszkaniec naszego powiatu, jadąc hyundaiem ul. Leśną (od strony klasztoru), nie zważając na znak „ustąp pierwszeństwa”, przeciął skrzyżowanie z ul. Powstańców Wlkp., po czym wpadł na krawężnik, żywoplot, a następnie na bramę wjazdową jednej z posesji (przedłużenie ul. Leśnej). Ostatecznie auto przewróciło się na bok. Na szczęście mężczyzna nie odniósł poważniejszych obrażeń, jechał sam, był trzeźwy.

Po pewnym czasie okazało się, że do kolizji mógł się przyczynić stan

zdrowia kierowcy - chorował przewlekłe. 49-latkowi zatrzymano prawo jazdy, sprawą zajmie się sąd.

Kilka minut później w Siedlikowie 48-letnia mieszkanka naszego powiatu, skręcając w lewo, wpadła w poślizg, po czym zjechała na przeciwny pas ruchu i tam czołowo zderzyła się z busem re-nault. „Dostawczakiem” kierowca 42-latek również „od nas”.

Nikomiu nic się nie stało, sprawczy-ni „zarobiła” 250 zł mandatu.



## Mazdą w volvo

Nieprawidłowy manewr włączania się do ruchu był przyczyną kolizji na skrzyżowaniu ul. Cichej z „11” w Ostrzeszowie. Sprawcą okazał się kierowca mazdy (72-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów), który uderzył w volvo, prowadzone przez 36-latkę z gminy Kobyła Góra. Winowajca stracił prawo jazdy, sprawa trafiła do sądu.

Do kolizji doszło w sobotę (24.11), ok. godz. 16.30.



## Wymusił i odjechał

W piątek (23.11), ok. godz. 10.00 na 424 km. naszej „11” (pomiędzy Ostrzeszowem a Niedźwiedziem) doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawca oddalił się z miejsca kolizji.

Kierowca nieustalonego auta (ciemny samochód osobowy) zaczął wyprzedzać ciężarówkę. Problem w tym, że wyprzedzający wykonał ten manewr na tzw. trzeciego - wymusił pierwszeństwo na jadącym z przeciwka seacie. Kierowca toledo (40-latek z gm. Ostrzeszów), chcąc uniknąć czołowego zderzenia, zjechał swoim autem na prawe pobocze, wpadł w poślizg (seata obróciło) i uderzył w nadjeżdżającego z przeciwnika mercedesa atego, którym kierował 49-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego.

Sprawca nie zatrzymał się i odjechał w stronę Ostrzeszowa - trwa dochodzenie.



## Zagadka w Głuszynie

W sobotę (24.11), przed godz. 11.00 w Głuszynie tzw. dzwonka zaliczył kierowca peugeot 407 - auto na łuku wypadło z drogi i uderzyło w drzewo. Gdy pojawiły się służby, na miejscu zdarzenia nikogo już nie było. Nieliczyli, nie udało się jeszcze ustalić tożsamości osoby, która prowadziła peugeot. Postępowanie prowadzi zespół ds. wykroczeń.

Inną ciekawostką przy okazji tej zagadkowej kolizji było pojawienie się strażaków z OSP Głuszyna w nowiułskim wozie bojowym (na zdjęciu widoczny w tle). Dla śniącego mana była to pierwsza akcja - można rzec, chrzest bojowy.



## Nie ustąpił

23-letni mieszkaniec Wrocławia, kierując fordem galaxy, nie ustąpił

pierwszeństwa 43-letniemu kierowcy z Pabianic, który jechał mercedesem atego. Skutki takiego zachowania nie wyszły na dobre obu pojazdom - uszkodzenia były znaczne.

Do zderzenia doszło 26 listopada w obrębie skrzyżowania ul. Piastowskiej z krajową „11” w Ostrzeszowie. Ze względu na wczesną porę (godz. 4.30) w tym miejscu nie działała sygnalizacja świetlna. Sprawcę ukarano 5 stówkami mandatu.



**FABRYKA UŚMIECHU**  
ul. Piekary 1, Ostrzeszów I piętro

**Niedziela handlowa**  
**2 GRUDNIA**  
czynne w godz. **10.00 - 12.30**

Jesteśmy na szopsach